Nr. 80. Należytość pocztową opłacono gotówką. Lwów, niedziela 9 kwietnia 1922. Rok V.

DZIENNIK LUDOWY

ORGAN ... PARTYI SOCYALISTYCZNEJ

CENA PRENUMERATY:
We Lwowie miesięcznie 440 Mk., z dostawą do domu 500 Mk., na prowincyi 500 Mk., za granicą 700 Mk.

CENA OGŁOSZEŃ:
Ogłoszenia miejscowe i zamiejscowe: Za 1 wiersz nonpa eil. 1-szy. ogłosz. zwykł. (za tekstem) 80 Mk. Za wiersz w nadesłanem i nekrologii 90 Mk. Za 1 wiersz po kronice i komunikatów 130 Mk. Za wiersz przed kroniką i repertuar 160 Mk. Za wiersz na 1-szej stronie 200 Mk. Drobne ogłoszenia za słowo 10 Mk. Za kupno, sprzedaż 15 Mk. Paski na kolumnach tekstowych po cenie „Nadesłanego".

Ogłoszenia na niedzielę i święta o 50 proc drożej. Ogłoszenia zagran. o 100 pr. drożej.

Adres Red. i Adm. Lwów. Sykstuska 21. Tel. Nr 24
Cena pojed. egzem. na całym obszarze Polski 20 Mk.

NAKŁ.: LUD. SPÓŁDZIELCZEGO TOW. WYD. CZEK P. K. O. Nr. 142.176. REDAKTOR NACZ.: ARTUR W. HAUSNER.

Skandale lasowe w Sejmie.

Rosyjskie knowania monarchistyczne w Polsce.

Skandaliczna rola endeków.

WARSZAWA, 7. 4. (tel. wł.). Na wspólnem posiedzeniu komisyi wojskowej i spraw zagranicznych rozpatrywano interpelacyę w sprawie

ROSYJSKICH KNOWAŃ MONARCHISTYCZNYCH W POLSCE.

Prez. min. Ponikowski, min. Sosnkowski i Kamieński w dłuższych referatach przedstawili stan rzeczy, polegający na tem, że emigranci rosyjscy w Polsce, należący do obozu monarchistycznego, utworzyli w Polsce, szczególnie na kresach wschodnich tajne organizacye monarchistyczne, mające na celu wywołanie nieporozumień między rządem polskim a rządem sowieckim, złożenie uzbrojonych grup wypadowych w kierunku Rosyi sowieckiej i t. p.

Rząd polski przeprowadził śledztwo, natrafił na trop zorganizowanej akcyi i poza aresztowanymi i wywiezionymi przed niedawnym czasem osobnikami zarządził dokonanie dodatkowych aresztowań i zamierza bezwzględnie tępić wszelkie dalsze próby roboty monarchistów rosyjskich w Polsce.

Zachowanie się endeków w tej sprawie było dwuznaczne i nieszczere. We wniosku swym (pos. Seyda) oskarżali wprost rząd polski o popieranie (?!) tego spisku monarchistycznego (!); po odpowiedzi ministrów okazali się bardzo skonfundowani i skruszeni.

Nakoniec po dyskusyi, która była bardzo ożywiona, przyjęto następujące rezolucye:

1. Tow. p. **Liebermana:**

Wzywa się rząd, aby zebrany przezeń materyał o knowaniach monarchistycznych rosyjskich, zagrażających pokojowi, udzielił do wiadomości rządom reprezentowanym w Radzie Najwyższej i zwrócił uwagę na konieczność odpowiednich zarządzeń, a pozostającymi do rozporządzenia środkami postarał się poinformować w czasie stosownym również opinię publiczną Europy o wykrytych w Polsce knowaniach monarchistów rosyjskich, następnie aby na jednem z następnych posiedzeń ujawnił nazwiska tych osób z pośród społeczeństwa polskiego, które świadomie czy nieświadomie poparły akcyę wzmiankowanych monarchistów.

2. P. **Chądzyńskiego:**

Połączone komisye spraw wojskowych i zagranicznych wobec stwierdzonej akcyi konspiracyjnej emigracyi rosyjskiej, obecnie monarchistów, na terenie Rzeczypospolitej, wzywają rząd, aby przedsięwziął wszystkie środki celem należytego strzeżenia granic wschodnich i uniemożliwienia w przyszłości wszelkiej roboty konspiracyjnej żywiołów obcych na terenie Rzpltej i złożył sprawozdanie Sejmowi w ciągu miesiąca.

3. Tow. p. **Perla:**

Wzywa się Rząd, aby zwrócił uwagę państw i reagował w drodze dyplomatycznej na niebezpieczeństwo wynikające dla pokoju z ustawicznych pogróżek arcywojennej Rosyi sowieckiej.

4. P. **Uziębły:**

Na posiedzeniu połączonych komisyi spraw wojskowych i zagranicznych uchwalono w najbliższym czasie zwołać wspólne posiedzenie komisyi spraw zagranicznych i administracyjnej celem rozpatrzenia spraw rosyjskich.

—•••—

DELEGACI POLSCY NA KONFERENCYĘ ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH W RZYMIE.

WARSZAWA, 7. 4. (Pat.). Na mającą się odbyć międzynarodową konferencyę Związków zawodowych w Rzymie, której obrady rozpoczynają się 20 kwietnia, pojadą następujący polscy delegaci: p. Żuławski (P. P. S. Centralny Związek zawodowy), Kuryłowicz (P. P. S. Związek zawodowy kolejarzy), Szczyrkowski (P. P. S. Związek zawodowy włókienniczy) i przedstawiciel Związku zawodowego robotników żydowskich.

O zapomogi dla bezrobotnych.

Gdy wszystkie inne projekty usunięcia bezrobocia okazały się zasypywaniem piaskiem oczu setkom tysięcy daremnie poszukujących pracy robotników, skoro się okazało, że nawet skromną pomoc rządu na uruchomienie przemysłu właściciele użyli dla siebie na spokojne przetrwanie zastoju, nie pozostało klasie pracującej nic innego do wyboru, jak wystąpić z żądaniem zapomóg dla bezrobotnych.

Z żądaniem tem wystąpili też posłowie socyalistyczni na posiedzeniu komisyi do badania kryzysu przemysłowego.

Tow. Szczerkowski motywował konieczność wypłacania zapomóg tem, że roboty publiczne nie zatrudnią wszystkich bezrobotnych. Dla przyśpieszenia sprawy na razie wystarcza uzupełnienie ustawy z dnia 4 listopada 1919 r. o

DORAŹNEJ POMOCY DLA BEZROBOTNYCH

w ten sposób, że art. 7, otrzymuje brzmienie następujące:

Wysokość zasiłku wynosi dziennie: w miejscowościach do 50.000 mieszkańców — dla robotnika i robotnicy 400 mk., dla żony, o ile osobno nie zarobkuje — 200 mk., na każde dziecko niezaopatrzone 100 mk., razem jednak zasiłek nie może przekraczać 1000 mk. dziennie.

W miejscowościach ponad 50.000 mieszkańców i w centrach przemysłowych bez względu na ilość mieszkańców — dla robotnika i robotnicy — 500 mk. dziennie, dla żony, o ile ta osobno nie zarobkuje — 300 mk., na każde dziecko niezaopatrzone — 100 mk., razem najwyżej 1200 marek.

Powyższe zasiłki ministeryum pracy podwyższa względnie zniża co miesiąca na podstawie danych Gł. Urzędu statystycznego o zmianie kosztów utrzymania rodziny pracowniczej.

Art. 9. otrzymuje brzmienie:

Czas trwania zasiłku rozpoczyna się w 7 dni po zarejestrowaniu się bezrobotnego w myśl art. 6.

Art. 14. otrzymuje brzmienie:

Fundusze dla wypłaty zasiłków przewidzianych w ustawie niniejszej pokrywa w 50 proc. skarb państwa. Pozostałe 50 proc. pokrywają przedsiębiorstwa przemysłowe w wysokości i sposób, które określi specyalna ustawa.

Poza tem tow. Szczerkowski przedłożył następującą rezolucyę:

Sejm wzywa rząd do przedłożenia w ciągu 1 i pół miesiąca sejmowi projektu ustawy o ubezpieczeniu robotników na wypadek bezrobocia.

Tow. Szczerkowski poruszył również

SPRAWĘ ZDEMOBILIZOWANYCH B. WOJSKOWYCH

i złożył w tej sprawie wniosek tej treści:

Biorąc pod uwagę, że kilkanaście tysięcy byłych wojskowych armii polskiej pozostaje bez pracy, a są to ludzie młodzi i zdolni do pracy, lecz niewykwalifikowani — przeto pracy otrzymać nie mogą i znajdują się w rozpaczliwem położeniu — wzywa się rząd:

1) ażeby zwołał w poszczególnych miejscowościach narady, złożone z przedstawicieli prawodawców i przedstawicieli magistratu w celu omówienia kwestyi zatrudnienia zdemobilizowanych. Celem narad ma być skłonienie tak przedsiębiorców prywatnych jak i magistratów do przyjęcia zdemobilizowanych na naukę z tem zastrzeżeniem, że zatrudnieni otrzymają za czas nauki wynagrodzenie w wysokości 500 mk. dziennie. Narada określi również, ilu zdemobilizowanych ma dane przedsiębiorstwo przyjąć według ustalonego stosunku do ilości stale pracujących robotników;

2) ażeby udzielił niezbędnych kredytów Stowarzyszeniu byłych wojskowych armii polskiej na założenie warsztatów pracy celem wyszkolenia zawodowego i zatrudnienia członków, oraz udzielił wszelkiej pomocy w siłach fachowych, sprowadzaniu materyałów i warsztatów, dostarczaniu lokali.

Reprezentant min. skarbu, p. Kowalewski zakomunikował, że rząd nie może zgodzić się na wydatki proponowane przez tow. Szczerkowskiego, rząd rozwiązuje (!) tę sprawę inną drogą, dając pieniądze na roboty publiczne (?). Również ze względów moralnych rząd nie może dawać pieniędzy ludziom nie pracującym.

P. Szubartowicz z min. pracy stwierdził, że wszystkie roboty, zapowiedziane przez rząd, zajmą w najbliższych trzech miesiącach 14 tys. ludzi, podczas gdy bezrobotnych jest 180 tys.

Tow. Diamand podziwia odwagę min. skarbu, mówiącego wtedy, kiedy odmawia pieniędzy na najważniejsze cele, o moralności. Ministeryum, które opiera swój budżet na dochodach z demoralizacyi i zatrucia ludności, t. j. na wódce i tytoniu, nie ma prawa mówić o moralności. To już zakrawa na cynizm, gdy znaczna część ludności skazana jest na śmierć głodową, odmawiać jej pomocy, ukrywając brak uczucia społecznego deklamacyą o moralności. Wszystkie otaczające nas państwa, pominąwszy Rosyę sowiecką, ponoszą szalone ofiary na bezrobotnych i jedynie Polska i Rosya nie mogą na to znaleść funduszów.

Sejm daje rządowi pokrycie na te wydatki: na jednem z ostatnich posiedzeń sejm uchwalił emisyę nowych biletów skarbowych w wysokości 20 miliardów. Niech p. minister przedstawi nam środki na zatkanie dziur w budżecie, a te pieniądze niech użyje na bezrobotnych.

Po przeprowadzeniu dyskusyi, w której wzięli udział pp. Waszkiewicz i Gdyk, oraz referent tow. Szczerkowski, przewodniczący p. Majewski oświadczył, że nie może poddać pod głosowanie wniosku tow. Szczerkowskiego, gdyż jest on sprzeczny z uchwałą sejmu, upoważniająca ministra do zdecydowania o wydatkach, uchwalanych przez sejm. Gdy tow. Diamand zwrócił uwagę, że to sejm sobie zastrzegł decyzyę, a nie przewodniczący komisyi, p. Majewski złożył mandat przewodniczącego. Był to sprytnie obmyślany wybieg, gdyż w ten sposób pos. Gdyk musiał objąć przewodnictwo i przedstawiciele robotników stracili przez to jeden głos, a kapitalistyczni reprezentanci zyskali 1 głos.

Nie dość na tem. Pos. ks. Sędzimir począł ubolewać nad losem bezrobotnych, którzy mają według wniosku tow. Szczerkowskiego dostawać tylko 1000 mk. zapomogi dziennej. On żąda odroczenia sprawy, zaproszenia na posiedzenie przedstawicieli Urzędu statystycznego, oraz dokładnego zbadania zapotrzebowania robotników. Kiedy p. Waszkiewicz zwrócił uwagę, że właśnie wniosek tow. Szczerkowskiego zgodny jest z wynikami badań statystycznych, rzucił się ksiądz na niego z krzykiem, deklamując o swem uczuciu i t. p. Komedya ta wywołała obrzydzenie nawet u przeciwników tow. Szczerkowskiego. Ks. Sędzimir uchwycił się także pierwszych wywodów p. Szubartowicza i zażądał odroczenia posiedzenia aż do uzgodnienia opinii referenta z rządem. Większość, uzyskana dzięki wybiegowi p. Majewskiego, uchwaliła wszystkie wnioski odwiekające sprawę i zmierzające do dalszego wygładzania bezrobotnych.

Ta sama większość dąży do tego, by jak najszybciej uchwalić dostawy dla kapitalistów i w ten sposób wniosek nagły pos. Gdyka, który pozornie miał na celu ochronę bezrobotnych, obrócił się na korzyść kapitalistów i stał się narzędziem wyzyskiwania państwa przez kapitał.

KOMISYE KOMORNIANE DLA OKREŚLANIA CZYNSZÓW.

WARSZAWA, 7. 4. (Pat.). Komisya prawnicza przyjęła następujące poprawki do zmienionej ustawy o ochronie lokatorów: Do art. 3. dla określenia stawek komornego powołano w każdej gminie miejskiej komisye komorniane. Członkowie komisyi oraz ich zastępcy mogą być powołani z pośród członków rady miejskiej lub z pośród innych osób zamieszkałych stale w mieście, znających stosunki miejscowe i posiadających prawo wybieralności do miejscowej rady miejskiej, przyczem połowa członków komisyi oraz zastępców powinna się składać z właścicieli nieruchomości, druga zaś połowa z lokatorów nie posiadających nieruchomości w danej gminie i nie będących pełnomocnikami właścicieli nieruchomości. Mandaty członków komisyi komornianych trwają rok. Mandat wygasa w razie rozwiązania rady miejskiej (gminnej).

WYJAZD NACZELNIKA P. DO RUMUNII.

WARSZAWA, 7. 4. (tel. wł.). Dowiadujemy się, że termin wyjazdu Naczelnika państwa do Rumunii postanowiony został na połowę maja, po zakończeniu konferencyi genueńskiej.

ZMNIEJSZENIE SIĘ DŁUGU PAŃSTWA.

WARSZAWA 7. kwietnia (Pat.). Biuro prasowe ministerstwa skarbu komunikuje: Emisya biletów bankowych i zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. w ubiegłych 6 miesiącach przedstawia się jak następuje: Emisya biletów bankowych wynosiła w październiku 1921 24.852,281.111, w listopadzie 11.125,006.487, w grudniu 15.993,771.069, w styczniu 1922 roku 6.176,664.982, w lutym 5.113,032.465, w marcu 3.455,958.673. Z powyższej emisyi wypadło na cele produkcyi 31. października 1921 16.81 prc., 30. listopada 21.97 prc., 31. grudnia 25.09 prc., 31. stycznia 21.48 prc., 28. lutego 26.84 prc., 31. marca 27.53 prc. Zadłużenie skarbu państwa w P. K. K. P. w tym samym czasie przedstawia się jak następuje: Październik 1921 — 20 i pół miliarda, listopad 15.5 miliarda, grudzień 6 miliardów, styczeń 6.350,000.000, luty 3.250,000.000, marzec 1.500,000.000.

Z SEJMU.

Nadużycia lasowe w Sejmie.

WARSZAWA, 7. 4. (Pat.). Po referacie p. Godka uchwalono

nowelę do ustawy o uposażeniu urzędników i funkcyonaryuszy państwowych

z 13 lipca 1920, zezwalającą na to, aby w pewnych wypadkach przy wymiarze dodatku drożyźnianego mogła być uwzględniona młodzież, uczęszczająca do szkół publicznych w wieku ponad 24 lat.

Przyjęto również rezolucyę p. Herza, wzywająca rząd do przedłożenia noweli do ustawy o uposażeniu urzędników państwowych ze specyalnem uwzględnieniem dużych rodzin, oraz rezolucyę wzywającą rząd, aby w razie podwyższania uposażenia urzędników państwowych wprowadzał odpowiednie podwyższenia dla sędziów i prokuratorów.

Ustawę przyjęto w drugiem i trzeciem czytaniu wraz z rezolucyą.

P. Adam referował

USTAWĘ O POLSKIM BANKU KRAJOWYM WE LWOWIE

idzie o ustalenie prawnego charakteru banku, jako instytucyi państwowej i rozszerzenie zakresu jego działalności na całe państwo.

Ustawę przyjęto wraz z rezolucyą o przyspieszenie przeniesienia głównej siedziby banku do Warszawy.

Następnie przystąpiono do noweli do ustawy o likwidacyi serwitutów.

Dalej przyjęła Izba ustawę

O ZNIESIENIU MINISTERSTWA B. DZIELNICY PRUSKIEJ.

Wobec uchwały sejmu, wzywającej rząd do zbadania umów, zawartych ze spółkami leśnemi w Małopolsce, oraz w odpowiedzi na interpelacyę p. Witosa i tow. z 24 z. m., min. sprawiedl. Sobolewski złożył wyjaśnienie, z którego wynika, że po przeprowadzeniu dokładnego badania władze prokuratorskie znalazły objektywne dane do wszczęcia dochodzenia sądowo-karnego w dwóch następujących wypadkach:

1. W sprawie zawarcia umowy o eksploatacyę drzewa na pniu w lasach państwowych nadleśnictwa Berehy, z polecenia naczelnika wydziału drzewnego lwowskiej dyrekcyi Odbudowy, inż. Cyryla Kochanowskiego, przez kierownika pow. Biura Odbudowy w Rudkach, Zygmunta Jedlińskiego, ze szwagrem Kochanowskiego Alfredem Stockerem, przedstawicielem Spółki naftowej Societe de Petrolle de Vankovo, warunki umowy zostały uznane przez komisyę Najwyższej Izby kontroli państwa za krzywdzące skarb.

2. W r. 1920 zawarło ministerstwo robót publicznych ze spółką „Budulec" umowę, przejętą następnie przez firmę „Pezet", a dotyczącą dostawy gotowych elementów budowlanych, dając tej firmie 5 milionów pożyczki. „Pezet" otrzymał celem wykonania tej umowy od ministerstwa rolnictwa do eksploatacyi teren wyrębu i zobowiązał się do wykonania szeregu inwestycyi, jak tartaki, kolejki i t. p., które po 10 latach miały przejść na własność skarbu. Dnia 16 marca 1921 spisano umowę dodatkową między przedstawicielami tych ministerstw a „Pezetem", mocą której pożyczkę 5 milionów mk. zamieniono na bezzwrotną pożyczkę.

Komisya Izby kontroli państwa uznała zmianę tej umowy za niekorzystne dla skarbu państwa, uznając w niej cechy przestępstwa i przekroczenia władzy, szkodliwe dla interesów skarbu.

Następnie uchwalono nagłość i meritum wniosku p. Gdyka, wzywającego rząd do załatwienia w ciągu dni 7 sprawy strejku dozorców domowych przez odpowiednie uregulowanie ich bytu materyalnego.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek 25 kwietnia b. r.

Bagno.

WARSZAWA, 7. 4. (tel. wł.). Z wyjaśnień min. Sobolewskiego w sprawie nadużyć lasowych i dyskusyi następnie przeprowadzonej wynika, że i endecya coś wie o tych spółkach. Między innymi wiceprez. m. Lwowa Stahl jest wmięszany w sprawę manipulacyi „Pezetu", gdzie jest prezesem rady nadzorczej. „Pezet" zawarł kontrakt ze skarbem państwa, lecz kontrakt ten jest dla skarbu niekorzystny.

Po odpowiedzi min. sprawiedliwości pos. Witos wygłosił przemówienie, w którem bronił ludowców przed czynionymi im zarzutami.

Pos. Stapiński starał się poprzeć poprzednie zarzuty, oskarżające ludowców i przytaczał argumenty, których celem było zdyskredytowanie przeciwnika.

Obietnic pomocy rządowej dla usunięcia bezrobocia.

WARSZAWA 7. kwietnia (tel. wł.). Dziś odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady Ministrów na którem min. pracy Darowski przedstawił wnioski w sprawie walki z bezrobociem.

Przyjęto między innymi wniosek o udzielenie kredytu miejskiemu bankowi kredytowemu w Krakowie na ruch budowlany w Małopolsce.

W środę odbędzie się konferencya interesowanych czynników w sprawie uruchomienia robót publicznych.

Ministerstwu spraw wojskowych polecono aby przystąpiło do robót remontowych, nie czekając do 1. maja.

Ze strony Ministerstwa skarbu otrzymano przyrzeczenie, że pierwszy miliard na rozpoczęcie robót publicznych będzie wyasygnowany bezzwłocznie.

UPTON SINCLAIR. 41

Dżym Higgins.

PRZEKŁAD Dr. FELICYI NOSSIG.

(Ciąg dalszy).

Adwokat Norwood rzucił się także w wir agitacyi: Jeżeli Stany Zjednoczone przyjmą bez protestu to bezczelne oświadczenie Niemiec, będzie to zagrożeniem wszystkiego co drogie jest sercom miłośników wolności; będzie to wygłodzeniem Brytanii i zmiażdżeniem brytyjskiej potęgi morskiej, na której opierają się wolne rządy świata.

Norwood nie mógł dalej mówić. Szydercze wyzwiska i okrzyki zagłuszyły jego głos:

— Wolność w Irlandji! — wrzasnęła towarzyszka Mary Allen.

— A w Indjach, w Egipcie, — krzyczał towarzysz Koeln, hutnik, którego płuca widocznie od lat dwudziestu przygotowywały się na tę chwilę.

Było prawie niemożliwością położyć kres ciągłym wybuchom śmiechu: socjalista, broniący angielskich okrętów wojennych!

Towarzysz Gerrity walił wściekle w stół młotkiem drewnianym, nakazując spokój: każdego mowcy należy wysłuchać.

Norwood wywodził dalej:

— Tak, wiem o tem, że niema na świecie rządu doskonałego, zawsze jednak niektóre lepsze są od innych; jest to faktem historycznym — mniejsza o to, czy go uznajecie, czy nie, — że wolności świata... w Brytanji, Kanadzie, Australji, Nowozelandji... strzegły zawsze brytyjskie okręty wojenne. Jeżeli okręty te zatoną, to wszystkie te wolne społeczeństwa będą musiały utrzymywać o wiele większy kontyngent militarny, niż dotychczas. Jeżeli Stany Zjednoczone w tem przesileniu nie będą mogły utrzymać w mocy zwyczajów żeglugi handlowej, to może mieć jeden tylko skutek: Ameryka w najbliższych trzydziestu latach będzie musiała zużyć wszystkie swoje siły dla przygotowania rozstrzygającej walki z niemieckim militaryzmem. Czas dysput minął, Ameryka przystępuje do wojny...

— Ja na wojnę nie pójdę! — wrzasnął Schneider.

— Bądź pan ostrożny — brzmiała odpowiedź, — Nim się spostrzeżesz znajdziesz się tam.

Tęgi browarnik ryczał ze śmiechu, że aż wapno ze ściany się sypało.

— Chciałbym widzieć, jak mnie do tego zmusić można! Ja mam się bić za brytyjską potęgę morską? Ha! Ha!

V.

Mowę młodego Norwooda przerywano często i burzliwie, jednak doprowadził on ją do końca, aby — jak mówił — odciążyć swoje sumienie i uczynić co możliwe, dla ustrzeżenia ruchu socjalistycznego przed fatalnym błędem.

— Gniew ludu amerykańskiego rośnie z każdą godziną; co dotychczas cierpiano, w przyszłości cierpiane nie będzie. Demokracja potrafi chronić swe życie i okaże się w tym kryzysie równie silna jak militaryzm.

— Tak, a przytem sama zamieni się w militaryzm! — zawołała towarzyszka Mary Allen. Kwakierka straciła zupełnie panowanie nad sobą, czuła się dotknięta temi zajściami w swych najświętszych przekonaniach, bardziej jeszcze niż niemieccy towarzysze. Ameryka, ojczyzna jej zaprzedała się wojnie, używała swych sposobów do masowej rzezi!

Chudą twarz towarzyszki Mary pokryła bladość śmiertelna, wargi jej były silnie zaciśnięte, tylko drganiem nozdrzy zdradzała siłę swych uczuć. I jaką mowę wygłosiła! Jakaż to powódź najdzikszej nienawiści wylała się w i imię miłości ogółu!

Towarzyszka Mary zacytowała słowa pewnego autora socjalistycznego, który powiedział, że walki gladjatorów trwały aż do chwili, gdy chrześcijańscy mnisi gotowi byli rzucić się na arenę... i wojny trwać będą aż do chwili, gdy socjaliści gotowi będą rzucić się pod kopyta kawalerji.

(C. d. n.).

Nowiny z dnia.

Lwów, 8 kwietnia.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO WE LWOWIE:

W sobotę o godz. 3·30 popoł. „Chory z urojenia", komedya w 3 aktach Moliera (staraniem komitetu rozrywek dla młodzieży).

W sobotę o godz. 7·30 wiecz. „Cyganerya", opera w 3 aktach Pucciniego (gościnny występ V. Dorianiego)

W niedzielę o g. 3·30 popoł. „Carewicz" sztuka w aktach G. Zapolskiej (z Klim... ...siczówną w roli Soni).

W niedzielę o godz. 7·30 „Zamarłe oczy", opera w 3 aktach D'Alberta.

W poniedziałek o g. 7·30 „Wieczór baletowy" występ N. Kirsanowej i A. Fortunato oraz całego baletu Teatrów Miejskich.

Po każdem przedstawieniu wieczornem czekają wozy tramwajowe do użytku Publiczności we wszystkich kierunkach.

—•••—

REPERTUAR „TEATRU NOWOSCI", ul. Słoneczna.

W sobotę o godzinie 7·30 „Dama w gronostajach", operetka w 3 aktach Gilberta.

W niedzielę o godzinie 3·30 „Taniec szczęścia" operetka w 3 aktach R. Stolza.

W niedzielę o godzinie 7·30 „Miliarderzy", operetka w 3 aktach Steffana.

W poniedziałek o g. 7·30 „Dama w gronostajach", operetka w 3 aktach Gilberta.

Bilety do Teatru Nowości sprzedaje kasa zamawiań w teatrze Wielkim wejście od ul. Legionów w dzień zaś przedstawienia od godziny 6 popoł. w Teatrze Nowości (Pasaż Hermanów).

—•••—

REPERTUAR „TEATRU MAŁEGO" (Gródecka 2 b):

W sobotę o godz. 7·30 „Nieporozumienie", komedya w 3 aktach G. Zapolskiej.

W niedzielę o godz. 3·30 „Małżeństwo Loli", komedya w 3 aktach Zbierzchowskiego.

W niedzielę o godz. 7·30 „Kłopoty Pana Złotopolskiego", farsa w 3 a. H. Zbierzchowskiego, po raz 25.

W poniedziałek o g. 7·30 „Czysty interes", komedya w 3 aktach St. Kiedrzyńskiego

—•••—

Repertuar ukraińskiego teatru tow. Besida Sala Łysenki Szaszkiewicza 5.

W sobotę o godz 7·30 wiecz. „Cygańska miłość", romant. operetka w 3 aktach F. Lehara.

W niedzielę o godz. 3·00 popoł. „Niewolnik", historyczny dramat dla szkolnej młodzieży Staryckiego.

Niedziela 9 kwietnia: (wieczorem 7·30) Świętoszek („Tartuffe"), komedya w 4 aktach J. Moliera.

—•••—

TOWARZYSTWO SZTUK PIĘKNYCH, ul. Dzieduszyckich 1. W niedzielę dn. 9 kwietnia, o godz. 11 przed poł. nastąpi uroczyste otwarcie VI. wystawy Związku Artystek polskich, oraz wystawy zbiorowej prac art.-mal. Maryi Wodzickiej.

SZOPKA WARSZAWSKA w sali T-wa Kasynowego dziś, sobota, ostatnie pożegnalne przedstawienie o godzinie 8 wieczorem.

KURSY WALUT. Na giełdzie oficyalnej we Lwowie płacono wczoraj za dolara 3675—3775, dol. kanad. 3600, marki niem. 10·30—12·30, leje rum. 25—26, liry włoskie 200, fr. franc. 325, fr. belgijskie 720, kor. czeskie 70, kor. austr. stempl. ·0·50, ft. szterl. 16.125 mkp.

W SPRAWIE POBICIA NA POLICYI. Onegdaj podaliśmy, że nadkomisarz pol. Batorski w śledztwie uderzył po twarzy pewnego robotnika, którego aresztowano jako podejrzanego o kradzież. Dochodzenia w tej sprawie wykazały, że kom. B. nie popełnił tego nietaktu i pokrzywdzony w relakcyi mylnie podał jego nazwisko.

UPARTA DESPERATKA. Marya Hoch, lat 19, córka restauratora, w mieszkaniu przy ul. Na Błonie 52 struła się sublimatem. Lekarz dzielnicowy dr. Doliński stwierdził zgon denatki i pozostawił zwłoki w opiece rodziny. Desperatka przed paru dniami truła się, lecz została uratowana. Powodem zamachu samobójczego była nieszczęśliwa miłość.

ZDZICZAŁY OSOBNIK. W realności przy ul. Asnyka 1 mieszka kilku lekarzy, których odwiedzają liczni pacyenci. Zarządca tej kamienicy nie bardzo widocznie rad temu, bo przyjął na dozorcę człowieka, który w dziki sposób nagabuje chorych, by „czyścili obuwie" itd., oraz lokatorów, grożąc im nawet pobiciem. Rzecz prosta, że dzięki takiej „uprzejmości" dozorcy pacyenci się zrażają, a lekarze tracą klientów. Na skargi rezydent realności z zadowoleniem odpowiada, że jest mu to wygodne — a komu się nie podoba, może się wyprowadzić. Pokrewne dusze dobrały się znakomicie.

OGIEŃ W MAGAZYNIE KOLEJOWYM na dworcu głównym wybuchł z nieczyszczonego komina. Od płonącej sadzy zajęła się szafa i spłonęła wraz ze starymi aktami. Straż pożarna ogień ugasiła.

ZWŁOKI DZIECKA W RZECE. W Dobroszycie pow. żółkiewskiego onegdaj w rzece Białej znaleziono zwłoki dziecka. Policya zarządziła śledztwo.

ZŁODZIEJ Z REWOLWEREM. Władysław Smolarz, monter, natknął w realności przy ul. Zimorowicza na 25-letniego Tadeusza Fuję, który uciekał z rewolwerem w ręku i groził strzelaniem. Fuję ujął na ul. Sokoła A. Poznański, szofer, i oddał w ręce policyi. Stwierdzono, że F. rozbił zamki na strychu i usiłował skraść bieliznę; poza tem jest on dezerterem. Przedostatniej nocy złodzieje w tej okolicy, uciekając przed pościgiem, strzelali do posterunkowych. Zachodzi podejrzenie, że Fuja strzelał wówczas do policyantów.

ZAGINIONE DZIECI. Marya Pech, zamieszkała przy ul. Kazimierzowskiej 47, doniosła policyi, że 4-letnia jej córeczka Zosia wyszła wczoraj z mieszkania i przepadła bez wieści.

Przedwczoraj wyszedł do szkoły Eugeniusz Muszka, liczący lat 12, uczeń szkoły im. Mickiewicza wraz ze swą 10-letnią siostrą Heleną i oboje przepadli bez wieści. Ojciec zaginionych, płatniczy, zam. przy ul. Zygmuntowskiej 11 A, doniósł policyi, że dzieci zupełnie nie były w szkole.

KRONIKA SZPITALNA. Józef Sternhal z Zamarstynowa napadł na Piotra Herliga z Kleparowa i zranił go nożem w prawą rękę.

Iwan Nakoneczny, robotnik zajęty w cegielni w Chodorowie, został przysypany gliną, przyczem doznał licznych kontuzyi i złamania prawej nogi. Obaj znajdują się na leczeniu w szpitalu.

KRADZIEŻE. Z mieszkania Hermana Nugstrecha przy ul. Nowej Rzeźni 24 skradziono 43 kg. smalcu gęsiego wartości 149.000 mk.

Ze strychu realności przy ul. Senatorskiej 7 skradziono na szkodę K. Witarskiego i J. Kozaczka bieliznę wartości 294.000 mk.

—•••—

—•••—

Bandytyzm na pograniczu wsch.

W Rożniowie banda, złożona z byłych żołnierzy ukraińskich, napadła na dwór i zrabowała wszystkie konie i 3 wozy. Zarządca tego majątku Eliasz Kapri, wracając do domu, natknął na rabusiów, którzy go ciężko poranili. Śniatyńska straż pograniczna schwytała całą tę szajkę.

Za Zbruczem na Ukrainie grasuje wiele band. W jednym tygodniu we wsiach koło Kamieńca Podolskiego wymordowano 11 rodzin. Donoszą, że jedną szajką dowodzi Korotko - Antoniuk, były nauczyciel ludowy z powiatu husiatyńskiego.

—•••—

Kara śmierci za zabicie sołtysa.

Kolonista niemiecki Lange z pod Torunia nie chciał odbyć kary 9-cio miesięcznego więzienia, na które był zasądzony. Gdy dwaj żandarmi wraz z sołtysem chcieli go przemocą zabrać, Lange zatarasował się w mieszkaniu i strzałem zamordował sołtysa.

Zawezwano wojsko z Torunia, lecz Lange wraz z synem strzelał do żołnierzy, z których kilku zranił.

Ostatecznie ujęto go i onegdaj sąd skazał go na 15 lat ciężkiego więzienia, po którym nastąpi kara śmierci.

—•••—

Z sali rozpraw.

O SPRZENIEWIERZENIE I OSZUSTWO.

W sądzie wojskowym odbyła się wczoraj rozprawa przeciw Alfonsowi Różyczce, podoficerowi Baonu wartowniczego Nr. VI., który żyjąc na wiarę" z pewną kobietą pobierał nieprawnie dodatki żone i nieślubne dziecko w wysokości 25 tysięcy marek, podał bowiem fałszywie, że kobieta owa jest jego ślubną żoną.

W październiku z. r. Różyczka, inkasując wkładki wpływające do biblioteki wojskowej D. O. K. przywłaszczył sobie kwotę 18.000 mk.

Wreszcie miał obwiniony sprzeniewierzyć na szkodę prywatnej osoby p. Leńko, wdowy po radcy sądowym, którą odwiedzał jako znajomy, biżuteryę, wartości około 400.000 mk.

Na rozprawie obrona udowodniła, że ostatni zarzut oskarżenia był nieuzasadniony, oraz że oskarżony zwrócił kwotę 18.000 mk. pobraną w bibliotece wojskowej. Co do pierwszego faktu, oskarżony twierdzi, że działał w dobrej wierze, ponieważ uważał, że faktycznie pozostaje w związku małżeńskim z ową kobietą.

Mimoto skazano Różyczkę za zbrodnię oszustwa na 8 miesięcy ciężkiego więzienia oraz degradacyę. Osk. wyrok przyjął.

—•••—

Ze sportu.

WALNE ZGROMADZENIE Robotniczego Klubu Sportowego we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 9 kwietnia o godz. 11 p. p.; w razie braku kompletu następne Zgromadzenie odbędzie się w godzinę później przy jakimkolwiek komplecie w lokalu Klubu, Ormiańska l. 2, II. p. Porządek dzienny: 1) Odczytanie protokołu. 2) Sprawozdanie kasowe. 3) Wybór nowego Zarządu. 4) Wnioski i interpelacye. Uprasza się wszystkie związki zawodowe o wysłanie swoich delegatów. Zarząd.

CZARNI I. - REWERA. W niedzielę 9 kwietnia b. r. odbędzie się match o mistrzostwo klasy S. powyższych drużyn. Czarni wystąpią w nowym składzie. Początek o godz. 4 popoł.

CZARNI II. - Ż. K. S. I. O godz. 2·30 poprzedzi match o mistrzostwo klasy B. Obydwa matche odbędą się na boisku Tow. Zabaw ruchowych.

I. L. K. S. „CZARNI" sekcya lekkoatletyczna zawiadamia, że trening odbędzie się w sobotę 8 bm. Punkt zborny na placu powystawowym na własnem boisku, o godz. 4 popoł.

—•••—

Z ruchu robotniczego.

§ COŻ NA TO INSPEKTORAT PRACY? Strejk w tartaku Rubinsteina w Stryju został zakończony, po części dodatnio dla robotników, ale czas pracy 11 i pół godzin dziennie pozostał nadal, gdyż jest to krytyczny czas przedświąteczny, a robotnicy w skrajnej nędzy muszą się z tem pogodzić, bo Rubinstein dotychczas nie uznaje ustawy o 8 godz. dniu pracy.

—•••—

Czy paskarze zbożowi są bezkarni?

Wokoło się słyszy narzekania, że za lichwę towarową ściga i karze się drobnych kupców a producenci i rekiny paskarskie zawsze uchodzą bezkarnie. Świadczą o tem dosadnie ceduły giełd zbożowych we Lwowie i w całem państwie.

Komisye badania cen ustanawiają ceny wytyczne w porozumieniu z przedstawicielami dużego handlu, fabrykantów i producentów. Pod ich dyktatem ustanowiono paskarskie ceny wytyczne na b. miesiąc.

W środę, 5. b. m. na giełdzie we Lwowie żądali za 100 kg. pszenicy do 16.200 mk., cena wytyczna jest ustanowiona na 15.000 mk., za żyto do 10.800, cena wyt. 10.000, owsa 10.600, cena wyt. 9.500, jęczmienia 9.400, cena wytyczna 9.000 mąka żytnia razowa 16.000, cena wyt. 11.500 mk. i t. d.

Ten bezczelny rabunek spekulantów giełdowych nie może dalej istnieć. Rząd musi bezwarunkowo wglądnąć w tę sprawę i aresztować tych paskarzy za uprawianie lichwy zbożowej. Na wszystkich giełdach zbożowych musi stale urzędować przedstawiciel Urzędu walki z lichwą, i z miejsca karać tych podbijających ceny.

Sprawą tą winni bezwłocznie zająć się posłowie, i zmusić rząd do przestrzegania ustaw i rozporządzeń własnych.

Ceny wytyczne muszą być przestrzegane tak przez drobnych handlarzy, jak przez producentów i spekulantów giełdowych. Kpiny z konsumentów i rabunek nie może być cierpiany.

Przed świętem 1 maja.

W niedzielę odbędą się zgromadzenia w Związkach zawodowych metalowców, krawców, stolarzy, szewców, cegielniarzy, cukierników, kaflarzy i szoferów.

Zgromadzenia odbędą się o godz. 11-tej przedpoł. w lokalach wymienionych związków. Na porządku dziennym: sprawa święta majowego.

Wzywa się Towarzyszy, aby o tych zgromadzeniach wzięli tłumny udział. Uroczystość Majową trzeba przygotować tak, aby wypadła potężnie.

Rada Robotnicza P. P. S.

Wiec pracowników kolejowych.

odbędzie się we Lwowie w niedzielę dnia 9 bm. o godz. 10 rano w montowni warsztatów kolejowych we Lwowie.

Na porządku dziennym:

1) Drożyzna a zapomoga 50 procent.

2) Sprawa zapomóg dla pracowników sezonowych.

O liczny udział w wiecu uprasza się.

Zarząd Koła Z. Z. K.

Polski Landru przed sądem.

ZAMORDOWANIE 7 KOBIET.

Już w kilka dni po zgilotynowaniu na placu Wersalskim mordercy kobiet, Landru, dzienniki polskie rozniosły po kraju wieść o aresztowaniu w Warszawie swoistego dusiciela kobiet „polskiego Landru".

Jest nim 35 letni Szczepan Paśnik, z zawodu rolnik, który mordów dokonywał przy pomocy 40 letniej żony Józefy. Według aktu oskarżenia, sprawa przedstawia się następująco:

Dnia 24. lutego spostrzeżono trupa kobiecego niedaleko toru w Błoniu. Zawiadomiono o tem urząd śledczy i małżeństwo powyższe niebawem dzięki nader energicznemu dochodzeniu znalazło się pod kluczem.

Zamordowaną była, niejaka Marya Morozówna, która zamierzała emigrować do Ameryki, z braku jednak funduszów nie mogła tego dokonać. Z nią zaznajomiła się na dworcu żona Paśnika poczem ułożywszy z nią spotkanie, sprowadziła męża, który Morozównę przyjął do służby, obiecując jej świetne warunki. Paśnik wyjechał z swą ofiarą do Błonia, gdzie rzekomo u niego w gospodarstwie miała objąć służbę. Wysiedli z pociągu w Płochocienie, potem poszli piechotą w kierunku Błonia. Pod groźbą obicia zmusił ją do stosunku, poczem obwiązał szyję paskiem, co spowodowało śmierć. Trupa obrabował część rzeczy sprzedał, chustkę zaś na głowę darował żonie, która mu przy zbrodni była pomocną. Dalej przyznał się do zabójstwa kilku innych kobiet, oskarżając żonę o współudział w niektórych wypadkach.

Oto lista:

1. W początkach stycznia zamordował w pobliżu Pruszkowa Józefę Gądekową, kochankę swoją, a to w celach zemsty, że go namawiała do zbrodni.

2. W dwa tygodnie później zarżnął również przez zemstę, matkę Gądekowej, Maryannę Wiśniewską i jej kuzynkę Rozalię Garlińską.

3. W pobliżu stacyi Włochy zamordował kobietę nieustalonego dotychczas nazwiska. Było to w lutym.

4. W tymże miesiącu przy pomocy żony zgładził również nie wiadomego nazwiska dziewczynę imieniem Stasia, w okolicy Wawra.

5. w dziesięć dni później przy udziale żony zamordował pod Teresinem niejaką Maryannę Justyniak i wreszcie

6. 20 lutego w pobliżu Błonia zdeflorował a następnie udusił Maryannę Morozównę.

Po przeprowadzeniu rozprawy, w ciągu której Paśnik prosił o przerwę dla spożycia obiadu, sąd skazał oboje małżonków na śmierć.

Komunikaty.

× Z SALI ODCZYTOWEJ. Staraniem Ogniska Związku P. N. S. P. odbędą się następujące odczyty: W sobotę dn. 8 bm. mówić będzie p. Złotnicki z Przemyśla na temat „Szkolnictwo w Rosyi bolszewickiej z uwzględnieniem polskiego" w lokalu Ogniska (gmach Skarbka) o godz. 7 wieczorem.

W niedzielę dn. 9 bm. wygłosi referat prof. Marya Jaworska „O koedukacyi" w szkole Kościuszki (ul. Czarnieckiego) o godz. 11 przedpoł. Wstęp na oba odczyty wolny.

× BACZNOŚĆ DOZORCY DOMÓW! W niedzielę dnia 9 kwietnia odbędzie się zgromadzenie dozorców domów o godz. 4 po południu w lokalu Rynek l. 8, na które zaprasza

Zarząd sek. dozorców.

NADESŁANE.

Sprawy partyjne.

* RADA ROBOTNICZA P. P. S. W DROHOBYCZU uchwaliła na posiedzeniu odbytem w dniu 2 kwietnia b. r. zawiesić w prawach członkowstwa P. P. S. Michała Stefańskiego, dyrektora konsumu robotniczego rafineryi „Galicya", i wytoczyć mu śledztwo z powodu podniesionych przeciwko niemu ciężkich zarzutów.

Inserujcie w Dzienniku Ludowym.

F I R M A

JAN MUSZYŃSKI

Ska z ograniczoną poręką we Lwowie



FABRYKA NALEWEK OWOCOWYCH, WÓDEK LIKIERÓW I RUMU

prowadzona wzorowo i rzetelnie poleca swoje

„nalewki owocowe“, wódki, likiery i rumy

pierwszorzędnej jakości i dobroci przedwojennej — wyrabiane umiejętnie w sposób naturalny, bez domieszek sztucznych i szkodliwych surogatów.

Do nabycia we wszystkich pierwszorzędnych i lepszych handlach delikatesów, kawiarniach restauracyach i cukierniach we Lwowie i wszystkich większych miastach całej Polski.

JEDEN OPOWIADA DRUGIEMU,

że krajowe i zagraniczne materje sukienne i bławatne jakoto: Kamgarny, Szewioty Homs-Pems, Płótna, Szyrtyngi, perkale i t. p. za upłć można jedynie u firmy

Arnold S. Süss

Lwów, ul. Rutowskiego 20

Materje na płaszcze i kostjumy damskie oraz czarne i granatowe w wielkim wyborze.



Fabryka stampil kauczukowych

oraz

PIECZĘCIE, TABLICE, MONOGRAMY, GRAWURY

wykonuje po najtańszych cenach

Roman Minkin Lwów, Legionów 29, pasaż

Stałym odb.orcom znaczny opust Zlecenia z prowincyji odwrotną pocztą. 3109



CUNARD

Lwów, Sykstuska 37

naprzeciw głównej poczty.

DO AMERYKI i KANADY

NAJWIĘKSZE i NAJSZYBSZE :: OKRĘTY NA ŚWIECIE. ::

Bilety okrętowe (szifkarty) po oryginalnych cenach. Wszelkie informacye darmo.

LINIA CUNARD

LWOW, UL. SYKSTUSKA 37

(naprzeciw poczty).

ROWERY nowe PUCHA, płaszcze, węże, czerwone i szare, pompy, dzwonki, wsze kie przybory do tychże gumę do wó k w dziecięcych poleca po cenach konkurencyjnych

J. ROSENMANN, Lwów, ul. Akademicka 26.

Warsztat reperacyjny przyjmuje wszelkie naprawy

Ważne dla P. P. Kolejarzy!

Przygotowuję do egzaminów technicznych ruchowych i handlowych według najnowszych wymagań.
Zgłoszenia: Lwów, Krasickich 5 III p. drzwi 108.

Poszukuje się

męskich i żeńskich pracowników szewskich

do ćwikowania jakoteż sił pomocniczych. Przyjęcie na bardzo dobrych warunkach natychmiast.
Zgłoszenia osobiste we

fabryce obuwia IBIS Lwów, Piekarska 1 c.

Ważne dla kupców, kooperatyw i Kółek rolniczych!

Nowo założony hurtowny skład

towarów galanteryjnych i norymberskich

jakoteż

guziki, nici i przybory krawieckie, pończochy, skarpetki i wyroby włókienne

z fabryk krajowych i zagranicznych poleca firma

MIERPOL Józef Weksler

LWÓW, SYKSTUSKA L. 2. TEL. Nr. 724.

Filie: WARSZAWA - KRAKÓW - WIEDEŃ.

Otomany sofy, fotele rozkładane sprzedaje pracownia tapicerska

Władysł. Huńkowskiego

Lwów, ul. Ormiańska 15

Dachówki

azbestowo-cementowej, palonej, papy dachowej cementu gipsu wapna gontów i wszelkich materyałów budowlanych dostarczają natychmiast

HORSZOWSKI i S-ka

LWÓW, ULICA SCHRLARDA 3.

Kto chce skorzystać z okazyi świątecznej? Niech spieszy do magazynu taniości

J. MÜNZERA Lwów. RYNEK 14.

Poleca w wielkim wyborze **koszule męskie od 2.000 Mp., kalesony dymkowe 1.850 Mp., koszule damskie szyfonowe 1650 Mp. i szwajcarskie 1750 Mp., chusteczki damskie pół tuz. 1500 Mp, pół tuz. męskich 1700 Mp., reformy damskie 750 Mp., rękawiczki damskie imit. duńk. I s: 775 Mp, damskie pończochy cienkie w 6-ciu kolorach od 275 Mp., patentowe damsk. 250 Mp., skarpetki niciane od 140 Mp., zawijanki 2.680 Mp.** oraz torebki skórzane w wielkim wyborze od 1.250 Mp.

Zastępca naczelnego redaktora i redaktor odpowiedzialny: JAN SZCZYREK. — Drukiem Artura Goldmana we Lwowie, ul. Sykstuska l. 19.